

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SA Anna Kowacz-Braun SA Barbara Górczanowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 10 lutego 2015 r. w Krakowie

sprawy z wniosku Pełnomocnika Komitetu Wyborczego Wyborców (...) w D. R. P.

przy uczestnictwie Przewodniczącego Powiatowej Komisji Wyborczej w D. oraz Komisarza Wyborczego w T.

w przedmiocie protestu wyborczego

na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 16 grudnia 2014 r. sygn. akt I Ns 171/14

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 16 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Tarnowie pozostawił protest wyborczy Pełnomocnika Komitetu Wyborczego Wyborców (...) w D. R. P. bez rozpoznania.

Uzasadniając powyższe postanowienie sąd I instancji wskazał, że protest dotyczył ważności wyborów do Rady Powiatu D. i zostały w nim zawarte trojakiemu rodzaju zarzuty, a to:

- opublikowanie przed dniem wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą spotu informacyjnego dotyczącego techniki głosowania, który – zdaniem skarżącego – mógł wprowadzać wyborców w błąd i przyczynić się do zwiększenia liczby głosów nieważnych;
- przemieszanie ulotek wydrukowanych na zlecenie Komitetu Wyborczego Wyborców (...) z ulotkami wykonanymi na zlecenie innego komitetu wyborczego, co zostało stwierdzone podczas odbierania ulotek z drukarni;
- znaczne zwiększenie liczby głosów nieważnych w porównaniu do tej, jaka wystąpiła w trakcie wyborów samorządowych przeprowadzonych w 2010 r.

Sąd Okręgowy powołał treść przepisów art. 82 § 1 i art. 392 § 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy i stwierdził, że złożony protest nie spełnia wymogów z tych przepisów wynikających. Wszystkie trzy zarzuty nie dotyczą okoliczności mogących uzasadniać podejrzenie popełnienia jednego z przestępstw przeciwko wyborom wymienionych

w art. 248-251 k.k. Nadto dwa pierwsze zarzuty nie dotyczą również naruszenia przepisów dotyczących głosowania lub ustalenia wyników głosowania czy wyników wyborów, gdyż dotyczą czynności sprzed dnia głosowania. Tylko ostatni z zarzutów mógłby zostać potraktowany jako zarzut dotyczący naruszenia przepisów kodeksu wyborczego w zakresie ustalenia wyników głosowania, jednak wnioskodawca nie wskazuje na jakiegokolwiek uchybienie którejkolwiek komisji wyborczej, którego skutkiem byłoby uznanie głosów za nieważne, a jedynie ogólnikowo powołuje się na wątpliwości, nadto nie powołuje żadnych dowodów, które mogłyby świadczyć o uchybieniach. Instytucja protestu wyborczego nie służy ponownemu sprawdzeniu prac komisji celem poszukiwania ewentualnego błędu, ale weryfikacji konkretnych zarzutów przedstawionych przez skarżącego. Tymczasem zarzut błędnej kwalifikacji głosów nie został ani postawiony, ani uzasadniony przez wskazanie konkretnych środków dowodowych mających zarzut ten potwierdzać. W konsekwencji protest nie odpowiadał wymogom z art. 82 § 1 i art. 392 § 2 kodeksu wyborczego i na podstawie art. 393 § 2 tej ustawy należało go pozostawić bez biegu.

Postanowienie powyższe zostało zaskarżone przez wnioskodawcę, który zarzucił w zażaleniu niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez nadanie biegu złożonemu protestowi. Uzasadniając zarzut zażalenia skarżący stwierdził, że wobec dużej liczby głosów nieważnych i licznych wątpliwości co do ich przeliczania uzasadnionym wydaje się podjęcie przez sąd czynności mających na celu weryfikację słuszności tego konkretnego zarzutu. Skarżący wskazał, że dokumenty wyborcze są udostępniane jedynie właściwemu sądowi, policji i prokuraturze w związku z postępowaniem w sprawach wyborczych, a zapoznanie się z dokumentami stanowi jedyny sposób dla uzyskania dowodów na okoliczność naruszenia przepisów kodeksu wyborczego w zakresie ustalania wyników głosowania lub popełnienia przestępstwa z art. 248 pkt 4 k.k.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Uzasadnienie zarzutu podniesionego w zażaleniu jednoznacznie wskazuje, że skarżący nie posiada żadnej wiedzy o zdarzeniach stanowiących przestępstwo przeciwko wyborom lub faktach stanowiących naruszenie przepisów kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mających wpływ na wynik wyborów, a jedynie przypuszcza, że fakty takie mogły mieć miejsce i oczekuje od sądu ich poszukiwania. Tymczasem ustawodawca w art. 392 § 2 kodeksu wyborczego jednoznacznie nakłada na wnoszącego protest obowiązek sformułowania zarzutów oraz przedstawienia lub wskazania dowodów, na których zarzuty te opiera. W sytuacji gdy protest wymogu tego nie spełnia, bądź nie spełnia warunków określonych w art. 82 § 1 kodeksu wyborczego, zgodnie z art. 393 § 2 kodeksu wyborczego sąd pozostawia protest bez rozpoznania. Na tle tak sformułowanych przepisów oczywistą jest słuszność stanowiska sądu I instancji, iż nie jest zadaniem sądu weryfikacja poprawności ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów w związku z przypuszczeniami skarżącego, że mogły one zostać wadliwie ustalone, ale zbadanie na podstawie powołanych w proteście dowodów, czy konkretnie przytoczone fakty, wyczerpujące przesłanki z art. 82 § 1 kodeksu wyborczego, miały miejsce. W konsekwencji same wątpliwości skarżącego, nawet jeżeli obowiązujące przepisy dotyczące dostępu do dokumentów związanych z przeprowadzeniem wyborów nie dawały mu możliwości ich rozwiania, nie mogły stanowić podstawy rozpoznania protestu. Zasadnie zatem sąd I instancji, opierając się na przepisie art. 393 § 2 kodeksu wyborczego pozostawił protest bez rozpoznania.

Z powyższych przyczyn zażalenie jest bezzasadne i na podstawie art. 13 § 2 w zw. z art. 397 § 2 i z art. 385 k.p.c. podlega oddaleniu.